



SŁUŻYMY
NIEPODLEGŁEJ

POLSKA 100 LAT ZBROJNA

5 PAŹDZIERNIKA 2021

NUMER OKAZYJNY

DZIŚ

**W innym
wymiarze**

„Polska Zbrojna” to pismo nie tylko dla żołnierzy. Znajdziecie tu reportaże z poligonów i misji międzynarodowych, analizy strategiczne, rozmowy z ekspertami, nowinki technologiczne. Poznacie kulisy służby wojskowej, ale też pasje ludzi związanych z armią.



Mocne

STRONY WOJSKA

Wśród czasopism i portali poświęconych wojsku „Polska Zbrojna” jest **wydawnictwem wyjątkowym**. Nie tylko z racji długiej i bogatej historii, która sięga jeszcze czasów przedwojennych. Także dlatego, że o czołgach, okrętach czy międzynarodowych ćwiczeniach pisze z perspektywy człowieka.

Poligony i wojskowe bazy. Pokłady okrętów i samolotów. Najdalsze zakątki Polski, ale też państwa rozsiadane po wszystkich kontynentach. Dziennikarze „Polski Zbrojnej” starają się być wszędzie tam, gdzie docierają nasi żołnierze i gdzie można odnaleźć ślady rodzinnej historii. Efektem są kolejne numery miesięcznika – pełne reportaże, wywiadów, analiz, raportów i doskonałej jakości zdjęć.

W założeniu „Polska Zbrojna” jest kierowana do odbiorców, których można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to zawodowi żołnierze. Dziennikarze pokazują im złożone mechanizmy armii, wykraczające daleko poza ich macierzyste jednostki oraz rodzaj sił zbrojnych, w którym służą. Odślaniają kulisy jej funkcjonowania, ale też dostarczają praktycznych informacji, związanych choćby z uregulowaniami prawnymi, które dotyczą

służby w wojsku. Na tym jednak nie koniec. Życie armii staramy się bowiem osadzić w szerokim kontekście. Z jednej strony mamy więc historię i kulturę, z drugiej zaś teksty odnoszące się do geopolityki i wnikliwie analizujące sytuację międzynarodową. Drugą grupę naszych czytelników stanowią cywile zainteresowani tematyką powiązaną z wojskiem, militariami oraz bezpieczeństwem.

Miesięcznik „Polska Zbrojna” składa się z kilku stałych działów. Gazetę otwiera „Temat numeru”. Zwykle jest to blok tekstów, który przedstawia różne aspekty wybranego problemu. Interesują nas zagadnienia dotyczące funkcjonowania armii – od współpracy z sojusznikami po żywienie żołnierzy. Rozbieramy na czynniki pierwsze sprzęt, z którego niebawem będą korzystać polscy żołnierze (tu wymienimy choćby wielozadaniowy →

samolot F-35). Nie stronimy też od tematów społeczno-historycznych. Niedawno na przykład wraz z naszymi rozmówcami zastanawialiśmy się, czym jest dla nas niepodległość, w jaki sposób zmieniały się jej definicje, czy wyobrażenia o niej nadal mogą stanowić społeczne spoiwo, i wreszcie – czy chcemy i potrafimy świętować rocznice jej odzyskania. Ale tematy numeru nierzadko wykraczają poza nasze polskie podwórko. Śledzimy cywilizacyjne zmiany i długofalowe tendencje, które przekładają się na politykę bezpieczeństwa w wymiarze globalnym. Sporo uwagi poświęciliśmy militaryzacji Kosmosu, cyberbezpieczeństwu, broni jądrowej.

Kolejny dział to „Armia”, w którym zamieszczamy relacje z ćwiczeń krajowych i międzynarodowych czy reportaże z misji. Staramy się też prezentować specyfikę codziennej służby w różnego typu jednostkach. Taką funkcję pełni m.in. cykl „Wojsko od kulis”. Autorzy tekstów nierzadko koncentrują uwagę na niewielkich pododdziałach pozostających w cieniu pierwszoliniowych formacji. W ramach „Wojska od kulis” opisywaliśmy na przykład baterię wsparcia z 4 Pułku Przeciwlotniczego w Czerwieńsku czy 19 Samodzielny Oddział Geograficzny w Lesznie. Nie jest to oczywiście żelazna reguła, bo za sprawą cyklu czytelnicy mogli się też przyjrzeć m.in. 25 Brygadzie Kawalerii Powietrznej czy Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód. Rzecz niezmiernie ważna: przygotowując teksty, dziennikarze wchodzą w rolę bezpośrednich świadków, a nawet uczestników wydarzeń. Jadą tam, gdzie służą nasi żołnierze. Rozmawiają z nimi i obserwują ich poczynania. Aby tekst zyskał na wiarygodności, nierzadko trzeba pobrudzić się na poligonie, wskoczyć do basenu, wejść do czołgu czy spędzić kilka dni w ciasnych kabinach okrętu podwodnego.

POLSKA-ZBROJNA.PL

W 2007 roku powstał portal Polska-zbrojna.pl i przez lata zmieniała się jego formuła. Teraz, jako dziennik internetowy, jest źródłem bieżących informacji na temat wojska – ćwiczeń, zakupów

i modernizacji sprzętu, współpracy z sojusznikami, służby na misjach, akcji społecznych. Wszystko to okraszone jest komentarzami ekspertów, galeriami zdjęć i materiałami wideo.



„POLSKA ZBROJNA. HISTORIA”

W lipcu 2017 roku ukazał się pierwszy numer kwartalnika „Polska Zbrojna. Historia”. Czasopismo opowiada o dziejach polskiego oręża, a każdy numer poświę-

cony jest odrębnemu zagadnieniu, np. Bitwie Warszawskiej 1920 roku, wojnie obronnej z hitlerowskimi Niemcami czy Polskiemu Państwu Podziemnemu.

W dziale „Militaria” dziennikarze opisują wyposażenie zarówno polskiej armii, jak i obcych wojsk, biorą pod lupę planowane zakupy, śledzą trendy w światowym przemyśle zbrojeniowym. Dział „Strategie” został poświęcony geopolityce. Dziennikarze oraz uznani analitycy piszą o politycznych i społecznych zmianach w najbardziej zapalnych obszarach świata – Afganistanie, Iraku, na Bliskim Wschodzie, ale też w państwach, którym zazwyczaj poświęca się mniej uwagi. Pokazują przy tym, że napięcia w Nepalu czy Demokratycznej Republice Konga mogą przełożyć się na stabilność całych regionów, a z tym wiąże się globalny ład.

W części poświęconej historii staramy się odchodzić od podręcznikowych opowieści, a kupiać na ludziach. Rozmawiamy ze świadkami wydarzeń ważnych dla Polski i świata, koncentrując się na przeżyciach, emocjach, osobistych doświadczeniach naszych bohaterów. Zapraszamy do dyskusji uznanych historyków, opowiadamy o przeszłości przez pryzmat wyobrażeń zakodowanych w kulturze. I wreszcie dział ostatni – „Po służbie”. Pokazujemy w nim żołnierzy jako zwykłych ludzi – oddanych swoim pasjom, angażujących się w życie społeczne, podejmujących niezwykle wyzwania. W pewnym sensie to kwintesencja sposobu, w jaki chcemy opowiadać o wojsku. Armia bowiem ma dla nas twarz. A raczej tysiące, dziesiątki tysięcy twarzy, które należą do służących w niej żołnierzy. Dlatego zawsze staramy się pisać przede wszystkim o nich – o ludziach. Ale nie tylko. Chcemy również pisać językiem zrozumiałym dla wszystkich, przekładać skomplikowaną nierzadko terminologię na prosty, przystępny, barwny język. Tak by atrakcyjny temat, jakim jest wojsko, obronność i bezpieczeństwo, uczynić... jeszcze atrakcyjniejszym. I tak od stu lat. ŁZ

Jesteśmy z Wami od stu lat

„Polska Zbrojna” to jeden z najstarszych tytułów na polskim rynku prasowym.

Chcemy, aby organ naszego życia wojskowego stał na wyżynie, na jakiej pismo poświęcone Armii stać w Polsce powinno”, napisano w pierwszym, tzw. okazowym numerze „Polski Zbrojnej”, który został wydany z datą 5–8 października 1921 roku. Jak zaznaczyli redaktorzy nowego dziennika, miał on być nowoczesnym pismem traktującym o sprawach armii i przybliżającym jej problemy społeczeństwu. Pierwszy numer liczył 12 stron i kosztował 20 marek. Redaktorem naczelnym i wydawcą gazety został kpt. Remigiusz Kwiatkowski, poeta, tłumacz i dziennikarz.

Przez cały okres międzywojenny pismo wychodziło jako dziennik i półoficjalny organ Ministerstwa Spraw Wojskowych popierający Józefa Piłsudskiego. Kolejnymi naczelnymi gazety byli m.in. Władysław Ludwik Evert i Stanisław Strumphi-Wojtkiewicz. Gazeta się rozrosła, nakład osiągnął 10 tys. egzem-



ZAŁOŹYCIEL „POLSKI ZBROJNEJ”

Remigiusz Kwiatkowski podczas I wojny światowej walczył w szeregach armii rosyjskiej. W 1918 roku wstąpił do odrodzonego wojska polskiego jako szef Wydziału Informacyjno-Prasowego w Departamencie Mobilizacyjno-Organizacyjnym Ministerstwa Spraw Wojskowych. W 1921 roku założył dziennik

„Polska Zbrojna”, którego został redaktorem i wydawcą. Potem kierował podobnym wydziałem w Sekcji Informacyjnej sztabu tego resortu. Służył jednocześnie w 30 Pułku Piechoty w Warszawie. W czasie II wojny światowej działał w Armii Krajowej, brał udział w powstaniu warszawskim. D



PIERWSZY, TZW. OKAZOWY NUMER „POLSKI ZBROJNEJ” ZOSTAŁ WYDANY Z DATĄ 5–8 PAŹDZIERNIKA 1921 ROKU

plarzy, objętość w wydaniach specjalnych przekraczała nawet 20 stron, ukazywały się też dodatki poświęcone m.in. problemom podoficerów czy sprawom kobiet.

Dziennik wydawano do początku II wojny światowej. Ostatni numer nosi datę 23 września 1939 roku. „Wszystkie punkty oporu, w których zgromadziły się nasze dywizje, wiążą siły nieprzyjaciela i zadają mu straty”, donosiła gazeta, pisząc, że trwa 16 dzień boju o Warszawę. Pięć dni później stolica skapitulowała.

„Polskę Zbrojną” odtworzono zaraz po wojnie, ale jako organ propagandowy ludowego Wojska Polskiego. Pięć lat później, 22 lipca 1950 roku, zmieniono nazwę pisma na „Żołnierz Wolności”. Upolityczniona gazeta stała się tubą propagandową rządzących Polską komunistów. Po przemianach ustrojowych,



REDAKTOR NIEZŁOMNY

Jerzy Ślaski był wychowankiem Korpusu Kadetów nr 1 Marszałka Józefa Piłsudskiego we Lwowie. Od 1942 roku działał w grupach szturmowych Szarych Szeregów, a następnie w Kedywie Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej. W 1945 roku został siłą wcielony do 1 Armii Wojska Polskiego. Aresztowany przez NKWD, trafił do obo-

zu w Skrobowie, skąd uciekł. Potem walczył w oddziale partyzanckim mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika”. Za męstwo został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Po wojnie był redaktorem naczelnym m.in. „Słowa Powszechnego”, a od 1991 roku przez cztery lata stał na czele „Polski Zbrojnej”. A

w 1991 roku dziennik wrócił do swojej historycznej nazwy. Pierwszym redaktorem naczelnym odnowionej gazety był Jerzy Ślaski, ppor. Armii Krajowej i członek oddziału partyzanckiego Mariana Bernaciaka „Orlika”.

Od tego czasu „Polska Zbrojna” ukazuje się regularnie, zmieniała się tylko jej forma i częstotliwość wydawania. 10 stycznia 1997 roku pismo stało się tygodnikiem, a w kwietniu 2012 roku – miesięcznikiem. Zmieniał się także wydawca. Dom Wydawniczy Bellona z początkiem 2007 roku zastąpiła utworzona przez Ministerstwo Obrony Narodowej Redakcja Wojskowa, która wchłonęła zlikwidowane pisma rodzajów wojsk: „Wojska Lądowe”, „Wiraże” i „Bandere”. Cztery lata później redakcję przekształcono w Wojskowy Instytut Wydawniczy. AD

100 POLSKA ZBROJNA



Andrzej Duda

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ZWIERZCHNIK SIŁ ZBROJNYCH

Drodzy Państwo!

Z okazji stulecia miesięcznika „Polska Zbrojna” wszystkim byłym i obecnym Redaktorom, Autorom oraz Pracownikom składam serdeczne gratulacje i najlepsze jubileuszowe życzenia. Dziękuję Państwu za pracę, która – wykonywana profesjonalnie, z osobistym zaangażowaniem oraz z myślą o bezpieczeństwie i pomyślności Rzeczypospolitej – w pełni zasługuje na miano służby dobru wspólnemu.

„Polska Zbrojna”, kontynuująca misję i tradycję przedwojennego periodyku o tej nazwie, towarzyszy żołnierzom oraz pracownikom Wojska Polskiego w ich służbie, pracy i życiu osobistym. Porusza najważniejsze tematy związane z funkcjonowaniem i rozwojem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz polskiego przemysłu zbrojeniowego. Ukazuje wagę postaw patriotycznych w obliczu współczesnych wyzwań cywilizacyjnych, społecznych i geopolitycznych. Przedstawia naszą historię najnowszą jako źródło inspiracji i słusznej dumy, ale też jako wymagającą nauczycielkę życia. Jest źródłem aktualnych, miarodajnych informacji oraz forum fachowej debaty na tematy związane z bezpieczeństwem państwa i polityką obronności – w całej

złożoności i wielowątkowości tych zagadnień. Zgodnie ze swoim tytułem używa łamów organom, instytucjom, organizacjom, środowiskom i osobom, które łączy wspólna pasja i wielki wspólny ideał, to znaczy wizja Polski niepodległej, silnej, dobrze chronionej, aktywnie współtworzącej pokojowy ład międzynarodowy.

Życzę, aby dalsza realizacja posłannictwa „Polski Zbrojnej” oraz rosnący prestiż czasopisma przynosiły Państwu jak najwięcej radości i satysfakcji. Ufam, że kolejne, równie szacowne jubileusze tego wyjątkowego miesięcznika będą okazją do prezentacji nowych, znaczących efektów Państwa pracy. Niech upowszechnianie wiedzy o wojskowości, promowanie wysokich standardów dyskusji o stanie Sił Zbrojnych RP i stojących przed nimi zadaniach, a także integracja związanych z obronnością środowisk i grup zawodowych pozostaną cennymi atutami Państwa pisma.

Czytelnikom, w tym szczególnie Żołnierzom Rzeczypospolitej, życzę niezmiennie interesującej i inspirowanej lektury kolejnych numerów „Polski Zbrojnej”. Raz jeszcze proszę wszystkich Państwa o przyjęcie uroczystych życzeń i serdecznych pozdrowień. Wszystkiego dobrego!

WOJSKOWE OSKARY

Buzdygany od 27 lat przyznajemy żołnierzom i cywilom, którzy dzięki swojej wiedzy, kreatywności i pasji zmieniają armię na lepsze.

Chcieliśmy po prostu wyciągnąć z cienia interesujących ludzi”, tak pomyśl przyznawania Buzdyganów tłumaczył Ireneusz Czyżewski, który w początkach lat dziewięćdziesiątych kierował czasopiśmem „Żołnierz Polski”. To właśnie wówczas redakcja wręczyła statuetki po raz pierwszy. Kilka lat później ideę „Żołnierza Polskiego” przejęła „Polska Zbrojna”, a Buzdygany trafiły pod jej skrzydła. Dziś lista laureatów liczy ponad 200 nazwisk – żołnierzy, ale też cywilów: historyków, dziennikarzy, samorządowców.

Buzdygan to wyróżnienie dla tych, którym chciało się więcej. Dla żołnierzy, którzy dzięki swojej wiedzy, kreatywności i pasji krok po kroku zmieniali armię na lepsze. Dla cywilów w niebałnały sposób budujących jej pozytywny wizerunek, pomagających pielęgnować tradycje i pamięć o chlubnej, ale nierzadko także dramatycznej przeszłości. Na nagrodę pracowali w różny sposób. Na dyplomatycznych salonach, jak gen. broni Andrzej Fałkowski, przedstawiciel Polski przy komitetach wojskowych NATO i Unii Europejskiej, i na polu walki, jak kpt. Grzegorz Kaliciak, dowódca oddziału broniącego ratusza w irackiej Karbali. Za sterami samolotu, jak ppłk Dominik Duda, pilot F-16, i na morzu, jak kpt. mar. Grzegorz Okuljar, który poprowadził okręt ORP „Kontradmiral Xawery Czernicki” na wody Zatoki Perskiej, by wziąć udział w operacji „Enduring Freedom”. W naukowych gabinetach oraz szpitalnych salach, jak płk Robert Brzozowski, twórca Zakładu Medycyny Poła Walki w Wojskowym Instytucie Medycznym, i na sportowych arenach, jak plut. Piotr Małachowski, znakomity dyskobol, zdobywca srebrnego medalu na igrzyskach olimpijskich w Rio de Janeiro.

Niektórzy na Buzdygan zasłużyli... swoim uporem. Jak por. Jacek Żebryk, który w obronie żołnierzy poległych na misjach wydał wojnę internetowym hejterom i blisko 30 z nich doprowadził przed sąd. Albo jak st. kpr. Emil Uran, który pomimo ciężkich ran odniesionych w Afganistanie i stałego uszczerbku na zdrowiu zdołał wrócić do służby. Jeszcze inni zostali nagrodzeni, bo choć sami nie noszą munduru, zrobili wiele, by przybliżyć armię przeciętnym zjadaczom chleba. Tak jak Waldemar Milewicz i Maria Wiernikowska, którzy z reporterską pasją przygotowywali relacje z najbardziej zapalnych rejonów świata. Wyjątkowość Buzdyganów polega na tym, że w skład kapituły przyznającej nagrodę wchodzi nie tylko przedstawiciele redakcji miesięcznika „Polska Zbrojna”, lecz także laureaci nagrody z poprzednich lat. Od tej reguły jest wszakże jeden wyjątek. Od kilku lat Buzdygan otrzymuje też osoba wskazana w internetowym głosowaniu czytelników portalu Polska-zbrojna.pl. Uczestnicy plebiscytu wybierają ją spośród kandydatów wskazanych przez redakcję online.

Przez ponad ćwierć wieku nagroda zyskała tak dużą rangę, że przylgnęło do niej miano wojskowych Oskarów. Nie pociąga za sobą awansów, nie wiąże się z finansową gratyfikacją, a jednak... sami laureaci podkreślają, że jej znaczenia nie sposób przecenić. Choćby dlatego, że w jakimś stopniu o jej przyznaniu decydują żołnierze. Elitarny klub, który wybranym osobom daje bilet wstępu do swojego grona. Ale jest jeszcze coś. Buzdygan z reguły stanowi zwieńczenie wieloletniej pracy. To stempel potwierdzający, że warto się starać, wychodzić poza utarte schematy, że – jakkolwiek to brzmi – czasem warto wystąpić przed szereg, bo na tym mogą skorzystać wszyscy wokół. Przecież to talent i odwaga jednego człowieka często stawały się zaczynem wielkich zmian. ŁZ



Mariusz Błaszczak

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Szanowni Państwo!

Stulecie „Polski Zbrojnej” to jubileusz, który przypomina nam o meandrach dziejów polskiego oręża od chwili odzyskania Niepodległości w 1918 roku. Ten czas obfitował zarówno w momenty chwaty, jak i smutku – zaczynając od dwudziestolecia międzywojennego i symbolizującej ten okres postaci marszałka Józefa Piłsudskiego, przez tragedię II wojny światowej i późniejszą komunistyczną okupację, aż do ostatecznego powrotu demokratycznej i niepodległej Polski na przynależne jej miejsce w wolnej Europie. Polscy żołnierze, związani przysięgą wobec Ojczyzny, obecni byli w każdym z tych momentów – na dobre i na złe, w kraju i poza jego granicami.

Od początku istnienia „Polska Zbrojna” pełniła niezwykle ważną funkcję – piszący na jej łamach przybliżali społeczeństwu funkcjonowanie Wojska Polskiego, pokazywali, co dzieje się za zamkniętymi na co dzień bramami koszar, propagowali wiedzę o historii i obronności. Żołnierze mogli w niej znaleźć treści związane z ich codzienną służbą. Dzięki temu pismu kształtował się pozytywny wizerunek żołnierzy, z orłem i białą-czerwoną flagą na mundurze, oraz sposób ich postrzegania przez społeczeństwo.

Upadek systemu komunistycznego otworzył nowy rozdział w historii Wojska Polskiego – podobnie było z „Polską Zbrojną”, która po licznych perturbacjach odzyskała pozycję głównego periodyku opisującego Siły Zbrojne RP. Na jej łamach mogliśmy śledzić takie wydarzenia, jak wstąpienie Polski do NATO, uzawodowienie armii, wspólne misje i ćwiczenia sojuszników, modernizacja – kamienie milowe na drodze do dzisiejszego, nowoczesnego Wojska Polskiego, stojącego na straży bezpieczeństwa Ojczyzny i skutecznie wspierającego partnerów zagranicznych.

Na stronach „Polski Zbrojnej” oprócz ważnych wydarzeń zawsze było także miejsce na sprawy dotyczące życia wojskowych rodzin, warunków służby i zmian, które w niej zachodziły. Znajdujemy w niej również sylwetki wyjątkowych żołnierzy i dowódców, m.in. laureatów wojskowych Oskarów – Buzdyganów.

„Polska Zbrojna” zmieniała się razem z Wojskiem Polskim. Wszyscy, którzy brali udział w jej tworzeniu i których jednoczył zawsze jeden cel – dostarczenie czytelnikowi sprawdzonych i rzetelnych informacji o siłach zbrojnych – nadali jej dzisiejszy kształt. Życzę Redakcji „Polski Zbrojnej”, wszystkim zaangażowanym w jej powstawanie, a także całemu Wojskowemu Instytutowi Wydawniczemu kolejnych owocnych lat pracy oraz nieustającego entuzjazmu w obliczu nowych wyzwań, jakie niesie przyszłość.



Sebastian Chwałek
prezes zarządu PGZ S.A.

Szanowni Państwo!

W 2021 roku mija 100 lat od czasu, kiedy do czytelników trafił pierwszy numer gazety, której tytuł brzmiał „Polska Zbrojna”. W okresie II Rzeczypospolitej Polskiej był to oficjalny periodyk Ministerstwa Spraw Wojskowych i źródło wiedzy dla żołnierzy. Chociaż „Polska Zbrojna” była pomyślana jako pismo adresowane do określonego grona odbiorców – ludzi związanych z armią, wyróżniała się różnorodnością poruszanych tematów, znacznie wykraczających poza sprawy strictly wojskowe.

Dziś, po stu latach od wydania pierwszego numeru i po trzech dekadach od powrotu do pierwotnego tytułu, pismo jest obecne w życiu kolejnego pokolenia żołnierzy. Tworzący je zespół nie tylko dotrzymuje wojsku kroku, lecz także często sam wyznacza kierunki działania. Relacjonuje ćwiczenia wojskowe, ale też porusza tematy z obszaru geostrategii i bezpieczeństwa światowego. Podobnie jak przed stu laty nie zapomina o tematach związanych z historią oręża polskiego, wzmacniając wśród czytelników poczucie dumy z Wojska Polskiego.

Cieszymy się, że Polska Grupa Zbrojeniowa ma tak wartościowego partnera w postaci „Polski Zbrojnej”. To tu prezentujemy swoje wyroby, omawiamy prowadzone prace badawczo-rozwojowe, inicjujemy i współtworzymy debaty tematyczne. Jako Partner Godny Zaufania wspieramy redakcję „Polski Zbrojnej” w tworzeniu różnorodnych tematycznie opracowań.

W imieniu całej Grupy Kapitałowej składam serdeczne gratulacje z okazji tego wyjątkowego jubileuszu i życzę wytrwałości oraz wielu ciekawych tematów na co najmniej kolejnych sto lat.



GALA Z OKAZJI STULECIA „POLSKI ZBROJNEJ” ORAZ WRĘCZENIA BUZDYGANÓW

100 POLSKA ZBROJNA

PATRONAT HONOROWY
MARIUSZA BŁASZCZAKA
MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

MECENAS



PARTNER ZŁOTY



PARTNERZY SREBRNI



PARTNERZY BRĄZOWI



PARTNER



GALA ZORGANIZOWANA BEZ UDZIAŁU ŚRODKÓW BUDŻETOWYCH

W Polsce słowo „tradycja” ma status szczególny. Ceniemy tradycję, bo chyba jak nikt inny znamy jej wartość. Bo uświadamia nam nasze wspólne korzenie, bo tradycja właśnie czyni ze społeczności wspólnotę i naród. Oczywiście jest, że nie ma polskiej tradycji bez naszych dążeń do niepodległości, a nade wszystko bez ofiary żołnierza, którym w naszej historii stawał się każdy, kto chwycił za broń w imię nadziei, że Polska będzie w końcu wolna. Tradycja wojskowa jest stale obecna w wielowątkowej historii naszego kraju. Sam tytuł pierwszej oficjalnej gazety wojskowej „Polska Zbrojna”, powołanej rozkazem ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego, jest symboliczny – Polska, aby być bezpieczna, musi być silna swym wojskiem, musi być zbrojna. Dziś, sto lat od

powołania do życia pisma, tytuł ten należy rozumieć znacznie szerzej, traktować go jako wciąż aktualne wyzwanie – Polska nie może się nigdy zatrzymać. Polska wolna – to Polska silna, zbrojna swą polityką, wojskiem, arsenałem, gospodarką, kulturą – ale także zbrojna swym świadomym narodem, dla którego słowo „patriotyzm” nie jest anachronizmem, lecz motywacją, pasją i zadaniem.

Jestem wdzięczny, że możemy realizować projekty mające na celu przywrócenie pamięci historycznej i że tak szerokie jest spektrum współpracy Polskiej Fundacji Narodowej i Wojskowego Instytutu Wydawniczego.

Z okazji Jubileuszu 100-lecia „Polski Zbrojnej” składam całemu Zespołowi Redakcyjnemu i Czytelnikom najserdeczniejsze

życzenia. Życzę niegasnącego zapału w poszukiwaniu prawdy, przybliżaniu tradycji wojskowej oraz satysfakcji z przedstawiania tych wartości kolejnym pokoleniom.



Michał Góras
wiceprezes zarządu Polskiej
Fundacji Narodowej



**POLSKA
ZBROJNA**

Projekt zrealizowany pod redakcją
Izabeli Borańskiej-Chmielewskiej
Opracowanie graficzne, redakcja i korekta:
zespół „Polski Zbrojnej”
Marketing i promocja: reklama@zbrojni.pl
Druk: Wojskowe Zakłady
Kartograficzne sp. z o.o.
ul. Fort Wola 22, 01-258 Warszawa

wiw

Wojskowy Instytut Wydawniczy
Aleje Jerozolimskie 97, 00-909 Warszawa
Dyrektor: Maciej Podczaski
Miesięcznik „Polska Zbrojna”
Redaktor naczelny: Izabela Borańska-Chmielewska
Portal Polska-zbrojna.pl
Kwartalnik „Polska Zbrojna. Historia”
Redaktor naczelny: Anna Putkiewicz

MECENASI WYDANIA

